

Sygn. akt I ACa 1034/17

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 15 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Sławomir Jamróg (spr.)
Sędziowie:	SSA Zbigniew Ducki SSA Józef Wąsik
Protokolant:	sekr. sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 15 lutego 2018 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. W.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 30 maja 2017 r. sygn. akt I C 695/16

**1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie III w ten sposób, że podwyższa:**

**- w punkcie I kwotę 37.500 zł do kwoty 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych),**

**- w punkcie IV kwotę 3988,71 zł do kwoty 7.084,43 zł (siedem tysięcy osiemdziesiąt cztery złote 43/100);**

**2. oddala apelację w pozostałej części;**

**3. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 625 zł (sześćset dwadzieścia pięć złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Józef Wąsik SSA Sławomir Jamróg SSA Zbigniew Ducki

Sygn. akt: I ACa 1034/17

## UZASADNIENIE

Powód M. W. żądał zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. kwoty 70.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 1 października 2014r. do dnia zapłaty z tytułu zadośćuczynienia oraz zasądzenia kwoty 7.075,78 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 5.295,78 zł od dnia 3 marca 2016r. do dnia zapłaty oraz dla kwoty 1.780,00 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za szkodę majątkową.

Uzasadniając żądanie powód podał, że dnia 13 lipca 2014r. na drodze krajowej nr (...) w miejscowości D. miała miejsce kolizja drogowa, w której poszkodowani zostali J. W., K. W. oraz powód M. W.. Sprawcą przedmiotowego zdarzenia był D. O.. Sprawca wypadku został prawomocnie skazany przez Sąd Rejonowy w D. Wydział II Karny wyrokiem z dnia 9 września 2015r., sygn. akt: II K 60/15. Sprawca zdarzenia posiadał polisę ubezpieczeniową OC w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym. W wyniku zdarzenia powód doznał szeregu obrażeń a skutki wypadku były i nadal są odczuwalne i uniemożliwiają jego normalne funkcjonowanie oraz wykonywanie niektórych czynności życiowych. Powód w dalszym ciągu odczuwa stan bezradności życiowej, bowiem z racji silnego bólu i wspomnianych ograniczeń motorycznych nie jest w stanie wykonać niektórych czynności bez pomocy osób mu bliskich. Ponadto powód nadmienił, że rozpoznany został u niego zespół stresu pourazowego, widoczny jest podwyższony poziom neurotyzmu będącego częścią emocjonalnych zaburzeń, na które składają się przyczyny „traumatycznego doświadczenia”.

Bezpośrednią szkodą majątkową związaną ze zdarzeniem, było zniszczenie rzeczy osobistych powoda tj. ubrania, obuwia, jak również posiadanych w tym dniu ruchomości, jak zegarek i telefon. Wartość tych przedmiotów powód oszacował na kwotę 820 zł, a ponieważ ubezpieczyciel z tego tytułu wypłacił mu kwotę 410 zł, powód objął żądaniem pozwu dalszą część tj. 410 zł. Ponadto do zakresu odszkodowania powód wliczył szereg kosztów związanych z rehabilitacją w K., w tym dojazdy na tą rehabilitację. Ponadto do kosztów poniesionych przez powoda należało wliczyć koszty zakupu leków jak również samej rehabilitacji. W skład poniesionej szkody wliczono również koszty sprawowanej opieki przez osoby trzecie. W pozwie wskazano, że przez okres pierwszego miesiąca, powód wymagał stałej, 12 – godzinnej opieki oraz pomocy bliskich osób. Opieka w takim zakresie świadczona była przez 9 dni. Powód wymagał opieki łącznie przez 538 godzin tj. 5 tygodni i 2 dni w zakresie 12 godzin na dobę oraz 2 tygodnie w zakresie 5 godzin na dobę. Przyjmując za podstawową stawkę godzinową w kwocie 10 zł, pozwany wypłacił powodowi jedynie kwotę 600 zł, a zatem powód domagał się zasądzenia kwoty 3.000 zł oraz 1.780 zł Uzasadniając żądanie odsetek powód powołał się na treść art. 481 k.c. oraz art. 817 k.c. w zw. z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o działalności ubezpieczeniowej w zw. z art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych i przyjął, że za datę naliczania odsetek winno uznać się dzień 1.10.2014r. dla roszczeń z tytułu zadośćuczynienia, a dla roszczeń z tytułu odszkodowania, dla kwoty 5.295,78 zł od dnia 3 marca 2016r. oraz dla kwoty 1780 zł od dnia wniesienia pozwu.

Strona pozwana Towarzystwo (...) S.A. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania sądowego od powoda na rzecz pozwanego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Strona pozwana przyznała, iż prowadziła postępowanie likwidacyjne wypłatą na rzecz powoda kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 13.716,33 zł tytułem odszkodowania, przy przyjęciu zasady odpowiedzialności za ubezpieczonego sprawcę. Strona pozwana podtrzymała swoje stanowisko, wynikające z ustaleń z postępowania likwidacyjnego wskazując, że żądana pozwem kwota jest niezasadnie zawyżona szczególnie, że na poczet zadośćuczynienia winna być brana pod uwagę kwota 5.000 zł zasądzona od sprawcy zdarzenia wyrokiem karnym. Odnośnie odszkodowania, pozwany wskazał, że w toku postępowania likwidacyjnego uznał i wypłacił kwoty 683,72 zł tytułem wydatków na zakup środków medycznych, 262,50 zł tytułem refundacji kosztów przejazdu, 600,00 zł tytułem opieki osób trzecich, 410 zł tytułem kosztów poniesionych w związku z uszkodzeniem mienia oraz kwotę 11.760,11 zł tytułem utraconego dochodu. W pozostałym zakresie pozwany zakwestionował stanowisko powoda. Odnośnie kosztów związanych z zakupem leków i rehabilitacją, pozwany wskazał, że

Wyrokiem z dnia 30 maja 2017r. Sygn. akt I C 695/16 Sąd Okręgowy w Tarnowie zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 37.500 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 października 2014 roku do dnia zapłaty (pkt ) zasądził od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na

rzecz M. W. tytułem odszkodowania kwotę 6.863,15 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 5.083,15 złotych od dnia 3 marca 2016 roku do dnia zapłaty, a od kwoty 1.780,00 złotych od dnia 13 lipca 2016 roku do dnia zapłaty (pkt II), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt III) i zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.988,71 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt IV).

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 lipca 2014r. w D. doszło do wypadku drogowego, który spowodował D. O. umyślnie naruszając zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób, że kierując samochodem marki B. nr rej. (...) w stanie nietrzeźwości, tj. 1,13 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu i jadąc z nadmierną prędkością na obszarze zabudowanym, wjechał na chodnik nieumyślnie doprowadzając do potrącenia prawidłowo poruszających się chodnikiem pieszych J. W., K. W. i M. W., w wyniku czego M. W. doznał wieloodłamowego złamania trzonu lewej kości ramiennej z przemieszczeniem odłamów kostnych, urazu lewego kolana z zerwaniem przyczepu więzadła krzyżowego przedniego i niestabilnością przednio przyśrodkową stawu kolanowego, a ponadto rany tłuczonej powłok głowy w rejonie lewego łuku brwiowego, które to obrażenia, a w szczególności obrażenia ramienia i kolana pociągnęły za sobą naruszenie czynności narządów ciała tego pokrzywdzonego na okres powyżej siedmiu dni, a następnie zbiegł z miejsca zdarzenia.

Wyrokiem z dnia 9 września 2015r., sygn. akt: II K 60/15 Sąd Rejonowy w D. skazał D. O. m.in. na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, oraz zasądził od skazanego na rzecz M. W. kwotę 5.000 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Wyrok ten jest prawomocny. Sprawca wypadku posiadał polisę ubezpieczeniową OC w Towarzystwie (...) S.A.

Pozwane Towarzystwo prowadziło postępowanie likwidacyjne. Po jego zakończeniu wypłaciło na rzecz M. W. kwoty: 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia, oraz łączną kwotę 13.716,33 zł tytułem odszkodowania, na którą składały się kwoty: 683,72 zł tytułem wydatków na zakup środków medycznych, 262,50 zł tytułem refundacji kosztów przejazdu, 600,00 zł tytułem opieki osób trzecich, 410,00 zł tytułem kosztów poniesionych w związku z uszkodzeniem mienia oraz 11.760,11 zł tytułem utraconego dochodu.

M. W. w wyniku wypadku doznał urazu w okolicy głowy, ramienia lewego, lewego kolana, brzucha, klatki piersiowej oraz lewego łuku brwiowego. Z powodu urazów był hospitalizowany w okresie od 14.07.2014r. do 21.07.2014r. w Oddziale (...) Urazowo – Ortopedycznej Szpitala im. S. (...) ZOZ w D., skąd został wypisany z rozpoznaniem: „złamanie trzonu kości ramiennej lewej, stłuczenie głowy, zerwanie (...) i (...) stawu kolanowego lewego, stłuczenie nerki i śledziony, stłuczenie klatki piersiowej po stronie lewej, rana tłuczona lewego łuku brwiowego”. Powód był operowany w trybie nagłym w dniu przyjęcia. Wykonano wówczas zabieg krwawej repozycji złamania trzonu lewej kości ramiennej i ustabilizowano złamanie gwoździem śródszpikowym ryglowanym. W dniu 16.07.2014r. powód przebył ponowny zabieg operacyjny artroskopii stawu kolanowego lewego. Ponowny zabieg operacyjny wykonano u powoda w maju 2015r. kiedy to usunięto mu materiał zespalający – gwoździe śródszpikowy z lewej kości ramiennej. M. W. był następnie leczony w Poradni Urazowo-Ortopedycznej ZOZ w D. oraz w Centrum Medycznym (...) w K., a także w Centrum (...) w K.. Powód zakończył leczenie w maju 2015r.

W chwili zdarzenia, powód był studentem (...) J., gdzie rozpoczął studia 01.10.2011r. na kierunku informatyka. Od chwili zdarzenia powód przebywał na urlopie dziekańskim do zakończenia roku akademickiego 2015/2016r.

W okresie od 1.07.2014r. do 30.09.2014r. powód był zatrudniony w N. (...) and (...) Sp z o.o. na stanowisku inżyniera oprogramowania, w pełnym wymiarze czasu pracy, z wynagrodzeniem miesięcznym brutto 5100 zł, w oparciu o umowę o pracę na okres próbny.

W wyniku zdarzenia zniszczeniu całkowitemu uległo ubranie powoda w postaci butów sportowych, spodni i koszuli, a także zegarka męskiego i telefonu H. (...). Wartość tych rzeczy wynosi 820 złotych.

Powód poniósł szereg kosztów związanych z leczeniem. Za badanie psychologiczne zapłacił 120 zł, musiał zakupić ortezę na ramię i bark w cenie 200 zł, z czego zrefundowano mu 135 zł (koszt poniesiony przez powoda wyniósł zatem

realnie 65 zł), ortezę stawu kolanowego w kwocie 700 zł, z czego NFZ zrefundował mu 630 zł (koszt poniesiony przez powoda wyniósł zatem realnie 65 zł), kulę łokciową w liczbie 2 w kwocie 80 zł, leki farmakologiczne kosztowały powoda łącznie kwotę 626,03 zł.

Za leczenie w Centrum Medycznym (...) s.c. w K. powód zapłacił łącznie kwotę 680 zł.

Koszty rehabilitacji w Centrum (...) w D. wyniosły 152 zł.

Koszty rehabilitacji w Centrum (...) w K. wyniosły 270 zł, dodatkowe konsultacje specjalistyczne kosztowały go 90 zł.

Powód poniósł też koszty zakupu dodatkowego ubrania do szpitala w cenie 165 zł.

Za kopie dokumentacji medycznej powód zapłacił 24,40 zł, za odpis na płycie CD 14,44 zł. Łącznie powód poniósł koszt w wysokości 2.356,87 zł. Koszty leczenia w postaci zakupu leków oraz rehabilitacji mają związek przyczynowy z zaistniałym zdarzeniem. Leki zakupywane przez powoda służyły leczeniu urazów powypadkowych.

Pozwany wypłacił powodowi odszkodowanie z tytułu refundacji wydatków poniesionych na zakup środków medycznych z tytułu faktur VAT: (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...) oraz (...) na łączną kwotę 683,72 zł

Bezpośrednio po wypadku powód wymagał pomocy osób trzecich podczas wykonywania najprostszycch czynności życiowych przez okres 3 miesięcy w wymiarze 6 godzin dziennie. Obecnie powód nie wymaga pomocy osób trzecich. Rehabilitacja odbywała się w K..

W wyniku wypadku powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu ze strony układu narządu ruchu, który wynosi 23%. Rana tłuczona okolicy lewego łuku brwiowego uległa wygojeniu z pozostawieniem brzydkiej kosmetycznie blizny z niedoczulicą w przebiegu blizny, co daje podstawę do przyznania 3% trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Złamanie trzonu lewej kości ramiennej, którego doznał powód było leczone operacyjnie i w przebiegu tego złamania doszło do komplikacji w postaci przewlekłego zespołu bólowego lewego stawu barkowego oraz uległo komplikacji w postaci upośledzenia funkcji ruchowej lewego stawu barkowego nieznanego stopnia. Powód ma ograniczenie ruchów lewego stawu barkowego w zakresie odwodzenia o 30 stopni oraz ograniczenie ruchomości lewego stawu barkowego w zakresie zgięcia o 20 stopni, co powoduje, że doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5%.

Powód doznał też urazu skrętnego lewego stawu kolanowego, w którego wyniku doszło do uszkodzenia całkowitego więzadła krzyżowego przedniego i doszło do uszkodzenia więzadła pobocznego przysródkowego. Te uszkodzenia skutkują u powoda ruchomością patologiczną w postaci rozwinięcia się pourazowej niestabilności przednio-przysródkowej lewego stawu kolanowego. Taka niestabilność to bardzo duże zaburzenie czynnościowe stawu kolanowego i taki stan kliniczny daje podstawy do przyznania powodowi 15% trwałego uszczerbku na zdrowiu. W przyszłości u powoda konieczny będzie jeden zabieg operacyjny w postaci rekonstrukcji więzadła artroskopowego i który to zabieg jest konieczny do wykonania aby poprawić stabilność lewego stawu kolanowego.

Powód nie cierpi na zaburzenia ani chorobę psychiczną, nie ma podstaw do stwierdzenia długotrwałego lub trwałego uszczerbku na zdrowiu z przyczyn psychicznych. W okresie bezpośrednio po wypadku u opiniowanego występowały objawy zaburzeń adaptacyjnych, które w krótkim czasie ustąpiły praktycznie bez leczenia. U powoda nie rozpoznano zespołu stresu pourazowego, ponieważ objawy, które wystąpiły u powoda, nie były wprost skutkiem doznanego stresu, ale skutkiem obrażeń doznanych podczas wypadku oraz łączących się z tym dolegliwości bólowych oraz niedogodności życiowych. Powód nie wymaga leczenia psychiatrycznego.

Sprawca wypadku nie wypłacił powodowi należności w wysokości 5.000 zł z tytułu zasądzonego wyrokiem karnym częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Postanowieniem z dnia 31.03.2017r. komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w D. J. S. umorzył postępowanie o wyegzekwowanie tej kwoty z uwagi na bezskuteczność egzekucji.

Powód pismem z dnia 8.09.2014r. zgłosił pozwanej roszczenie o wypłatę kwoty 400.000 zł tytułem doznanego uszczerbku na zdrowiu i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Pozwana pismem z dnia 1.10.2014r. wskazała, że uznała roszczenie powoda i z tego tytułu wypłaciła tytułem zadośćuczynienia kwotę 16.000 zł za uszkodzenie ciała i rozstrój zdrowia. Powód nie zgadzając się z przedstawionym stanowiskiem, skierował do pozwanej wezwanie do zapłaty kwoty 384.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Ponadto w dniu 25 stycznia 2016 roku powód skierował do pozwanej dodatkowe żądania zapłaty odszkodowania w kwocie łącznej 24.412,11 złotych, z tytułu zniszczonego ubrania, dojazdów do K. na rehabilitację, zakupu leków, opieki i pielęgnacji po wyjściu ze szpitala, wreszcie z tytułu utraconego zarobku.

Decyzją z dnia 2.03.2016r. pozwana nadto przyznała powodowi świadczenie w wysokości 17.716,33 zł, na które składała się kwota 4.000 zł tytułem zadośćuczynienia (dopłata do łącznej kwoty 20.000 zł z tytułu zadośćuczynienia), kwota 683,72 zł z tytułu refundacji wydatków poniesionych na zakup środków medycznych, kwota 262,50 zł tytułem refundacji kosztów przejazdów, kwota 600 zł tytułem refundacji opieki przez osoby trzecie, kwota 410 złotych tytułem zapłaty za zniszczone mienie, oraz odszkodowanie w kwocie 11.760,11 zł z tytułu utraconego dochodu. W pozostałej części pozwana odmówiła refundacji zgłoszonych roszczeń.

Powód przed wypadkiem był bardzo aktywny fizycznie, uprawiał bieganie, jazdę na łyżworolkach, snowboard, grał w koszykówkę i piłkę nożną. Po wypadku przerwał studia dzienne na Uniwersytecie J.. Aktualnie jest studentem studiów zaocznych na Politechnice K., na tym samym kierunku. Decyzja ta była podyktowana tym, że chciał pracować na pełny etat, a studia dzienne to uniemożliwiały. Powód pracuje w firmie (...) z o.o. Wypadek spowolnił proces kariery zawodowej powoda, co przełożyło się na wysokość jego zarobków.

Obecnie powód jest mniej sprawny fizycznie, nie uprawia dotychczasowych sportów z uwagi na uraz doznany w wypadku, nie uczęszcza też na siłownię, ani na basen.

Po wypadku powód przebywał w domu rodzinnym, gdzie opiekowała się nim głównie matka - E. W.. W pierwszym okresie po wypadku wymagał pomocy przy podstawowych czynnościach, takich jak pójście do toalety, kąpiel, pomoc przy siadaniu i jedzeniu posiłków.

Po wypadku rana na łuku brwiowym zagoiła się, aktualnie nie jest widoczna. Powód ma też dwie blizny na ramieniu, które są widoczne, ma też zmniejszoną ruchomość ręki lewej, co nie przeszkadza mu w pracy, ale powód odczuwa dolegliwości bólowe, szczególnie na zmianę pogody. Dolegliwości związane z urazem lewej nogi nie przeszkadzają powodowi w codziennym funkcjonowaniu, nie może uprawiać sportu z uwagi na niestabilne więzadło. Powód nie uczęszcza na rehabilitację. Po wypadku powód uczęszczał do psychologa, aktualnie nie korzysta z takiej pomocy.

Powód przed wypadkiem był związany z K. D., z którą mieszkał w K.. Aktualnie powód nadal jest z nią związany, wspólnie mieszkają w K..

Przy tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Sąd Okręgowy odwołał się do art. 415 k.c. art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 k.c. i art. 822 k.c. a także do przepisów ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 392, ze zm.). Ubezpieczenie OC i wskazał, że w świetle tych przepisów pozwana odpowiada za sprawcę wypadku drogowego z dnia 13 lipca 2014 r. Wina sprawcy nie budzi wątpliwości, gdyż została stwierdzona prawomocnym wyrokiem skazującym wydanym w sprawie karnej, który wiąże sąd w postępowaniu cywilnym (art. 11 k.p.c.). Zasada odpowiedzialności nie była zresztą kwestionowana przez stronę pozwaną.

Uzasadniając wysokość kwoty zasądzonej tytułem zadośćuczynienia, Sąd pierwszej instancji przywołał art. 445§1 k.c. i przytaczając kryteria zadośćuczynienia wynikające z orzecznictwa Sądów Powszechnych i Sądu Najwyższego wskazał, że określając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia wziął pod uwagę, że zdrowie jest dla człowieka dobrem szczególnie cennym. Rozważając okoliczności niniejszej sprawy uznał, że zasądzenie zadośćuczynienia na

rzecz powoda winno się opierać na stopniu doznanego trwałego uszczerbku na zdrowiu, który w tym przypadku określono na 23%. Ponadto wskazał, że uwzględnił młody wiek powoda, długość rekonwalescencji po wypadku, oraz charakter urazów jakich doznał i ich wpływ na jego życie, szczególnie ograniczenia, jakie powodują w codziennym życiu powoda, Zdaniem Sądu Okręgowego kwota 2500zł 1% uszczerbku jest adekwatną do wskazanych przesłanek. Wypadek wywarł znaczny wpływ na życie powoda, a jego skutki są dalekosiężne. Przede wszystkim bowiem powód nie może uprawiać sportów, które dotychczas rekreacyjnie trenował i jest bardzo prawdopodobnym, że nigdy nie powróci już do dotychczasowej sprawności fizycznej, będzie wymagał kolejnej inwazyjnej procedury medycznej (rekonstrukcja więzadła krzyżowego w kolanie) i kilkumiesięcznej rehabilitacji, o ile będzie niepowikłana. Powód nadal odczuwa dolegliwości bólowe ręki, nie ma pełnej ruchomości ręki i choć w pracy jako informatyk mu to nie przeszkadza, to jednak będzie upośledzało jego zdolności do wykonywania wielu innych aktywności, które mógłby wykonywać jako młody zdrowy człowiek, choćby w postaci treningów sportowych. Powodowi pozostały po wypadku szpecące blizny, wreszcie pozostały u powoda ślady psychiczne po wypadku w postaci lęków nocnych, czy leków w sytuacjach uczestnictwa w ruchu komunikacyjnym.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji powodowi należy się za doznany uszczerbek na zdrowiu kwota 57.500 zł stanowiąca iloczyn  $23\% \cdot 2500$  zł. Pozwana wypłaciła powodowi w toku postępowania likwidacyjnego kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia, co podlega zaliczeniu na poczet wskazanej sumy zadośćuczynienia. Do zasądzenia pozostała zatem kwota 37.500 zł.

Do zadośćuczynienia - jako do jednej z postaci świadczenia pieniężnego - znajduje zastosowanie regulacja ogólna z art. 481 k.c. w zw. z art. 14 ustawy z dnia 22.05.2004r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Sąd Okręgowy zasądził więc na rzecz powoda odsetki od kwoty 37.000 zł od dnia 2 października 2014r. tj. od dnia następnego po dniu wydania przez pozwaną pierwszej decyzji w sprawie roszczeń powoda.

Sąd pierwszej instancji uznał, że brak jest podstaw do pomniejszenia zadośćuczynienia zasądzonego na rzecz powoda w wyroku karnym częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie 5.000,00 złotych. Sprawca wypadku komunikacyjnego odpowiada bowiem in solidum wraz z towarzystwem ubezpieczeniowym, zatem dopiero spełnienie świadczenia przez jednego z odpowiedzialnych zwalnia drugiego.

Jako podstawę zasądzenia odszkodowania Sąd Okręgowy powołał art. 444 k.c, uznając, że wskazane wydatki pozostawały w związku z uszkodzeniem ciała i rozstrojem zdrowia i były one konieczne i celowe. Część tych kosztów, w kwocie 683,72 zł została przez ubezpieczyciela pokryta, zgodnie z decyzją z dnia 2.03.2016r. W pozostałym zakresie koszty te podlegają w ocenie Sądu pełnemu zrefundowaniu. Także sprawowana przez najbliższych opieka była celowa i niezbędna, i winna zostać rozliczona w toku niniejszego postępowania. Sąd uznał, iż wysokość kwoty przyznanej z tytułu opieki winna być skorelowana z wynagrodzeniem średnio wykwalifikowanej osoby, która się takimi usługami zajmuje, które w ślad za twierdzeniem powoda przyjęto na poziomie 10 zł za roboczogodzinę. Biorąc zatem pod uwagę, że powód wymagał opieki przez okres 3 miesięcy tj. lipiec – 31 dni, sierpień – 31 dni i wrzesień – 30 dni, co daje łącznie 92 dni, a dzienny wymiar opieki wynosić powinien w tym okresie 6 godzin, to zatem powód wymagał opieki w wymiarze 552 roboczogodzin, co daje kwotę 5.520 zł. W toku postępowania ubezpieczyciel wypłacił już z tytułu poniesionych kosztów opieki kwotę 600 zł. Powód domagał się jednak z tytułu odszkodowania jedynie kwoty 4.780 zł. Za zasadne Sąd Okręgowy uznał również żądanie zwrotu kosztów związanych z całkowitym uszkodzeniem ubrania oraz ruchomości, jakie powód posiadał przy sobie w chwili zdarzenia. Z tego tytułu powód domagał się kwoty łącznej 820 zł. Łącznie, po zsumowaniu, odszkodowanie wynosi zatem 6.863,15 zł.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach powołano art. 100 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł powód zaskarżając wyrok w pkt III co do oddalenia powództwa o zadośćuczynienie w zakresie kwoty 25000zł wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia 2 października 2014r. a w konsekwencji także w zakresie pkt IV obejmującego rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

Powód zarzucił :

I. naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść rozstrzygnięcia tj. art. 207 § 3 i § 6 k.p.c., 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. 2 art. 278 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego strony powodowej w zakresie powołania innego biegłego psychiatry, mimo iż opinia sądowo-psychiatryczna na gruncie niniejszej sprawy została sporządzona w sposób wadliwy, bez odniesienia się do zebranego w sprawie materiału dowodowego, a ustalenia czynione przez Sąd jak chociażby ustalenie stanu psychicznego bezpośrednio po zdarzeniu szkodowym, wymagały wiadomości specjalnych;

II. błąd w ustaleniach faktycznych, będący pośrednio wynikiem naruszenia, o którym mowa I powyżej, mający wpływ na treść orzeczenia poprzez przyjęcie, iż na gruncie niniejszej sprawy stopień dolegliwości w sferze psychiki oraz dyskomfort odczuwany przez powoda w związku ze zdarzeniem pozostawał nieznaczny i nie wynikał ze stresu, a konsekwencji kwotą zadośćuczynienia rekompensującą zaistniałe niedogodności w całości pozostaje kwota 57.500,00 zł, podczas gdy czasookres trwania niedogodności z powodu zaistniałego wypadku pozostawał znacznie rozciągnięty w czasie, a odczuwane dolegliwości były bezpośrednim następstwem zdarzenia, które generowało silny stres związany z bólem, nieporadnością, ograniczeniem aktywności i troską o przyszłe funkcjonowanie powoda, a ich nasilenie i charakter (zobrazowany opiniami wydanymi w postępowaniu karnym prowadzonym przeciwko sprawcy wypadku, a także zaświadczeniami z wizyt powoda u psychologa) oraz stopień zawinienia sprawcy wypadku wskazuje na nieadekwatność zasądzonej z tego tytułu kwoty do zaistniałej sytuacji;

III. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niedostateczne rozważanie całokształtu okoliczności sprawy przy ocenie rozmiaru doznanej przez Powoda krzywdy, co skutkowało niezgodnym z wiedzą, logiką i doświadczeniem życiowym przyjęciem oceny, iż odpowiednie zadośćuczynienie za doznaną przez Powoda w następstwie zdarzenia szkodowego krzywdę stanowi kwota 57.500,00 zł, w tym zasądzona zaskarżonym wyrokiem uzupełniająca kwota zadośćuczynienia w kwocie 37.500,00 zł;

IV. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 445 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, prowadzące w konsekwencji do ustalenia przez Sąd nieadekwatnego tj. za niskiego świadczenia na rzecz Powoda tytułem zadośćuczynienia za doznaną w następstwie zdarzenia szkodowego krzywdę, skutkującego uwzględnieniem powództwa jedynie w zakresie kwoty 37.500,00 zł;

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa co do dalszej kwoty 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 2 października 2014 roku do dnia zapłaty, a także w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za I Instancję, zasądzenie na rzecz powoda od strony pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych, ewentualni o uchylenie wyroku Sądu I Instancji w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania w uchylonym zakresie, w tym rozstrzygnięcia o kosztach postępowania. Zgłoszony w apelacji wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego został cofnięty w toku postępowania apelacyjnego.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelację Sąd drugiej instancji uznał w zasadzie za własne ustalenia Sądu Okręgowego, odmiennie nieco jednak oceniając rozmiar krzywdy powoda i zważył co następuje:

Stanowisko apelującego nie wskazuje nielogiczności czy też sprzeczności w opinii biegłej psychiatry A. K.. Opinia została wydana przez osobę, która posiada odpowiednie wiadomości a jej wnioski stwierdzające , że u powoda nie stwierdzono objawów zespołu stresu pourazowego są jasne i spójne zresztą z innymi dowodami , że powód

funkcjonuje zarówno w życiu zawodowym jak i socjalnym. Przepisy art. 286 i 290 k.p.c. nie nakładają na sąd obowiązku dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego w każdym wypadku, gdy wydana opinia jest niekorzystna dla strony składającej wniosek o dopuszczenie dowodu z innego biegłego. W szczególności sąd nie ma takiego obowiązku, gdy powołany przez stronę dla uzasadnienia wniosku zarzut niekompetencji biegłego wywodzony jest jedynie z faktu, że stanowisko biegłego jest inne niż stanowisko eksperta, który wydał opinię pozasądową. (por. wyrok SN z dnia 18 lutego 1974 r. II CR 5/74, Biul. SN 1974, nr 4, s. 64, wyrok SN z dnia 18 października 2001 r. IV CKN 478/00 nie publ.). Z powyższych względów trafnie Sąd I instancji nie uwzględnił wniosku apelującego o zlecenie nowej opinii. Nie uchyla to trafności zawartego w apelacji stwierdzenia, że negatywne przeżycia psychiczne, które nie mają wprawdzie stopnia chorobowe są oczywiste i ocena w tym względzie nie wymaga dodatkowej wiedzy specjalistycznej.

Sąd Okręgowy zbyt duże znaczenie przypisał sumie procentowego uszczerbku. Nie procent uszczerbku lecz całokształt okoliczności decyduje o wysokości rekompensaty przeżytej krzywdy. Dodatkowo brak jest podstaw do stosowania taryfikatora i mechanicznego matematycznego wyliczenia według iloczynu przedstawionego w zaskarżonym orzeczeniu jako podstawowej a nie jedynie porównawczej metody określenia odpowiedniej kwoty zadośćuczynienia. Sąd pierwszej instancji szeroko i trafnie przytoczył kryteria ustalania kwoty zadośćuczynienia i słusznie wskazał, że zasadniczym celem zadośćuczynienia jest złagodzenie i wynagrodzenie wszelkich ujemnych odczuć, cierpień fizycznych, psychicznych i moralnych doznanych przez poszkodowanego. Wysokość zadośćuczynienia nie może odbiegać od intensywności tych cierpień, czasu ich trwania oraz ujemnych skutków, jakie osoba poszkodowana musiała już lub będzie zmuszona znosić w przyszłości. Stopień uszczerbku na zdrowiu to tylko jeden z elementów wśród których trzeba także uwzględnić: dramatyzm doznań, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny, wiek poszkodowanego, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania oraz możliwości adaptacji, leczenie doznanej traumy oraz długość i intensywność procesu rehabilitacji. W tym przypadku trzeba podkreślić, że powód w młodym wieku doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu, którego skutki będzie odczuwać w przyszłości. Rozstrzygnięcie jednak obejmujące wyliczenie w oparciu o procent tego uszczerbku w istocie pominęło ból i cierpienie doznane w związku długotrwałym procesem leczenia w tym operacyjnego i rehabilitacją, Na ten aspekt zwraca przede wszystkim uwagę apelujący, zasadnie powołując negatywne przeżycia psychiczne w okresie bezpośrednio po wypadku. Nie wymaga dodatkowej wiedzy specjalistycznej oceny negatywnych przeżyć powoda, skoro z już przeprowadzonej opinii wynika, że u powoda stwierdzono objawy zaburzeń adaptacyjnych, które jednak ostatecznie nie przełożyły się na traumę pourazową zagrażającą życiu fizycznemu i emocjonalnemu. Stres dla młodego człowieka musiał być jednak duży, skoro nagle na skutek sposobu prowadzenia pojazdu przez pijanego kierowcę, powód doznał poważnych obrażeń: wieloodłamowego złamania trzonu lewej kości ramiennej z przemieszczeniem odłamów kostnych, urazu lewego kolana z zerwaniem przyczepu więzadła krzyżowego przedniego i niestabilnością przednio przyśrodkową stawu kolanowego, a ponadto rany tłuczonej powłok głowy w rejonie lewego łuku brwiowego jak i bolesnych urazów wewnętrznych (stłuczenie nerki i śledziona). Obrażenia te spowodowały, że osoba będąca w pełni sił fizycznych nagle, przez dłuższy czas musiała korzystać z pomocy innych osób. Blizny (które zagoiły się) wskazują też, że powód miał rany a te powodują ból fizyczny. Z kart medycznej (k-20) wynika, że powód po chwilowej utracie przytomności później był przytomny i odczuwał ból fizyczny powiązany z urazami. Powód musiał poddać się operacji zaraz po wypadku kiedy wykonano krwawą repozycję złamania trzonu lewej kości ramiennej i ustabilizowano złamanie gwoździem śródszpikowym ryglowanym. W dniu 16.07.2014r. powód przebył ponowny zabieg operacyjny artroskopii stawu kolanowego lewego. Ponowny zabieg operacyjny wykonano u powoda w maju 2015r. kiedy to usunięto mu materiał zespalający – gwoździe śródszpikowy z lewej kości ramiennej. Pobyt w szpitalu łączył się zarówno z bólem fizycznym jak i cierpieniem psychicznym. Nie można także pominąć dalszego leczenia i rehabilitacji w Centrum (...) w D. I w Centrum (...) w K.. Te zabiegi medyczne częściowo przywróciły sprawność, jednak cierpienie powoda związane z procesem leczenia, które przyniosło efekt nie było rekompensowane. Powód utracił też praktycznie ponad rok ze swego życia i musiał przerwać studia. Oczywiście nie można przyjąć, że wypadek uniemożliwił skończenie studiów, lecz zdarzenie niewątpliwie utrudniło kontynuację studiów. Nadal też konieczny jest kolejny zabieg operacyjny który musi łączyć się z negatywnymi przeżyciami.

Z opisu konsultacji Centrum Medycznego w K. z dnia 8 grudnia 2014r. wynika, że powód doznawał jeszcze w okresie rehabilitacji bólu fizycznego związanego z drażnieniem przestrzeni podbarkowej gwoździem zespalającym k- 27),



co potwierdza także opinia (k-226). Zabiegi te przyniosły częściowo efekt skoro bezpośrednio po wypadku powód wymagał pomocy przy najprostszyc czynnościach a w chwili obecnej upośledzenie funkcji ruchowej barku jest nieznacznego stopnia a staw kolanowy cechuje się niezłą ruchowością mimo dużego uszkodzenia więzadłowego stawu kolanowego jakiego doznał powód (k259-260).

Zastosowany przez Sąd taryfikator nie uwzględniał więc całokształtu krzywdy powoda lecz tylko stopień trwałego uszczerbku a przy jego wyliczeniu nie uwzględniano stanu zdrowia bezpośrednio po wypadku, dramatyzmu przeżyć i intensywności cierpień związanych z całym procesem przywracania sprawności. W ramach oceny krzywdy nie ma też decydującego znaczenia procent lecz rzeczywiste skutki jakie zdarzenie wywołało w życiu powoda.

Powód był przed wypadkiem sprawnym mężczyzną i ta sprawność nie została w pełni przewrócona. Nadal odczuwa on bóle kostno- stawowe a przede wszystkim nie może uprawiać sportów co w jego wieku jest bardzo istotne. Krzywda powoda wymagała więc wyższej rekompensaty, niż kwota 57500zł- stanowiąca podany przez Sąd Okręgowy iloczyn.

Określenie wysokości zadośćuczynienia pozostaje w sferze uznaniowości Sądu pierwszej instancji. Sąd drugiej instancji, jako Sąd meriti, władny jest jednak zmienić wysokość zadośćuczynienia, jeżeli – tak jak w tym przypadku - w świetle ustalonych okoliczności przyznane jest rażąco nieodpowiednie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 listopada 2004 r. I CK 219/04 nie publ. LEX nr 146356).

Wysokość zadośćuczynienia powinna przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość i rekompensować wszystkie ujawnione i przewidywalne konsekwencje czynu niedozwolonego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego kwota 70000zł jest sumą odpowiednią w rozumieniu art. 445§1 k.c. w zw. z art. 444§1 k.c. co przy uwzględnieniu kwoty wypłaconej w postępowaniu likwidacyjnym tj. (...) winno spowodować zasądzenie kwoty 50000zł. Powołane przez Sąd Okręgowy przepisy kształtujące odpowiedzialność gwarancyjną uzasadniały zasądzenie podwyższonej kwoty od ubezpieczyciela sprawy.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego co do daty wymagalności całego zadośćuczynienia skoro okoliczności zdarzenia były znane a skutki strona pozwana jako profesjonalista mogła ocenić we własnym zakresie już w postępowaniu likwidacyjnym.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny zmienił na podstawie art. 386§1 k.p.c. zaskarżony wyrok w pkt II w ten sposób, że podwyższył określone:

- w pkt I kwotę 37500zł do kwoty 50000zł,
- w pkt II kwotę 3988,71zł do kwoty 7084,43zł.

Aksesoryjne podwyższenie kwoty kosztów wynikało ze zmiany stosunku w jakim powód wygrał sprawę (74%), co wywołało konieczność modyfikacji wyliczenia przedstawionego przez Sąd pierwszej instancji. Koszty poniesione przez strony wskazane przez Sąd Okręgowy wynosiły odpowiednio 12115,50zł : 7234zł a więc łącznie 17349,50 zł, z czego strona pozwana powinna ponieść 14318,43zł (74% z 17349,50zł) a poniosła 7234zł. Powinna więc zwrócić powodowi 7084,43zł.

Dalej idącą apelację oddalono na podstawie art. 385 k.p.c. Kwota 90000zł (stanowiąca sumę kwoty żądanej pozwem tj. 70000zł i kwoty wypłaconej w postępowaniu likwidacyjnym) była zbyt wygórowana, skoro powód nie utracił podstawowych funkcji organizmu, zachował mobilność (choć oczywiście nie w pełnym zakresie) a także nie utracił możliwości samorealizacji i zdolności do pracy w zawodzie, do którego się przygotowywał. Żądanie więc zasądzenia wyższej kwoty nie mogło zostać uwzględnione.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c. Wobec faktu, że apelację uwzględniono jedynie częściowo to zasądzone tytułem kosztów postępowania apelacyjnego zwrot połowy opłaty od apelacji tj 625zł.

SSA Józef Wąsik SSA Sławomir Jamróg SSA Zbigniew Ducki